

Feliks Prusak

Nieizolacyjne środki zapobiegawcze w procesie karnym

Palestra 21/1(229), 56-68

1977

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

problemy zwiększenia efektywności oraz wychowawczych walorów socjalistycznego wymiaru sprawiedliwości. Zgadzając się z szeregiem wniosków swych zachodnich kolegów, dotyczących zwłaszcza potrzeby modernizacji systemu penitencyjarnego i ograniczenia zakresu stosowania tradycyjnej kary pozbawienia wolności, uzasadniali je jednak przede wszystkim argumentami natury merytorycznej, a nie fiskalnej.

Autor niniejszego artykułu podziela oczywiście to drugie stanowisko. Nie można bowiem oceniać walorów i efektywności socjalistycznego wymiaru sprawiedliwości przede wszystkim z punktu widzenia jego kosztów finansowych. Najważniejsze bowiem są dla nas efekty społeczne i wychowawcze, osiąganego w ograniczaniu rozmiarów przestępczości i w reedukacji przestępców. Racjonalizacja i usprawnienie funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości mogą nieraz rzeczywiście obniżyć koszty finansowe jego działania (co jest oczywiście zjawiskiem pożądanym), przeważnie jednak wymaga to zwiększenia nakładów finansowych, np. na modernizację zakładów karnych, doinwestowanie i unowocześnienie warunków pracy oraz wyposażenia sądów, prokuratur i organów ścigania itp. Na pewno też bardziej kosztowny jest system sądownictwa działającego z zachowaniem zasad kolegalności, udziału ławników w orzecznictwie sądów karnych, kontrydiktoryjności, bezpośredniości i jawności niż system rezygnujący z tych wszystkich demokratycznych cech procesu karnego, jednakże wymagają one mimo to utrzymania ich nadal przy życiu. Nie musimy też dla obrony słuszności pewnych postulatów dotyczących modernizacji procesu karnego uciekać się do powierzchownych i często zawodnych argumentów natury finansowej. Zawsze na plan pierwszy należy wysuwać argumenty natury merytorycznej.³³

³³ W tym duchu wypowiadali się uczestnicy dyskusji na temat sprawności postępowania sądowego, zorganizowanej przez Redakcję „Państwa i Prawa”. Por. w tej mierze sprawozdanie zamieszczone w PiP nr 7 z 1974 r., s. 118 i n.

FELIKS PRUSAK

Nieizolacyjne środki zapobiegawcze w procesie karnym

Tymczasowe aresztowanie nie jest jedynym środkiem zapobiegawczym. Metodą zapobiegania uchylaniu się od postępowania karnego może być również stosowna poręka (majątkowa lub społeczna albo osobista) bądź ograniczenie swobody podejrzanego (dozór milicyjny). Ustawa formułuje regułę pierwszeństwa środków nieizolacyjnych przed tymczasowym aresztowaniem oraz wprowadza postulat minimalizowania dolegliwości środka zapobiegawczego. W przeciwieństwie do aresztu środki nieizolacyjne spełniają wyłącznie funkcje zapobiegawcze. Dane liczbowe wskazują, że w praktyce środki nieizolacyjne nie są stosowane szeroko. Opracowanie niniejsze podejmuje próbę ujawnienia przyczyn tego stanu rzeczy i przedstawia pewne propozycje co do optymalizacji praktyki.

Środki zapobiegawcze są procesowymi środkami przymusu, których zadaniem jest zapewnienie prawidłowego toku postępowania karnego i wykonanie w nim wszystkich niezbędnych czynności procesowych. Zapobiegawczy charakter tych

środków usprawiedliwia zawartą w nich dolegliwość, a ich stosowanie ma przecież na celu zapobieżenie takiemu zachowaniu podejrzanego (oskarżonego), które jest sprzeczne z interesami wymiaru sprawiedliwości (np. uchylanie się, zacieranie dowodów, matactwo itp.). Trzeba podkreślić ponadto, że funkcja zapobiegawcza tego rodzaju środków jest najważniejsza i zasadnicza, jednakże środki zapobiegawcze spełniają także inne jeszcze funkcje pozaprocesowe.¹

Posługując się określeniem „środki zapobiegawcze”, dajemy wyraz stwierdzeniu, że tymczasowe aresztowanie nie jest jedynym tego rodzaju środkiem i że istnieją poza nim dalsze środki. Posługiwanie się szerszym zespołem tych środków przymusu spełnia określone zadania w zakresie ochrony praw podejrzanego (oskarżonego) w procesie karnym, ponieważ tymczasowe aresztowanie nie jest wtedy jedynym i wyłącznym środkiem zapobiegawczym. Jeśli chodzi o zakres katalogu środków zapobiegawczych, to na ogół ogranicza się on do trzech głównych metod zapobiegania uchylaniu się od wymiaru sprawiedliwości: pozbawienia wolności, złożenia stosownej rękoi (poręczenia), ograniczenia swobody. W obowiązującym k.p.k. zostały wykorzystane wszystkie powyższe metody zapobiegania uchylaniu się od wymiaru sprawiedliwości. Stosownie więc do tego należy wymienić następujące (z wyłączeniem specyfiki trybów szczególnych) środki zapobiegawcze: tymczasowe aresztowanie, poręczenie majątkowe, poręczenie społeczne, poręczenie osoby godnej zaufania, dozór MO. Najbardziej ewidentnym środkiem zapobiegawczym jest tymczasowe aresztowanie. Przecistawiając aresztowi pozostałe środki zapobiegawcze, można wyróżnić dwie grupy: środki zapobiegawcze o charakterze izolacyjnym oraz środki zapobiegawcze o charakterze nieizolacyjnym.

Środki nieizolacyjne stanowią problem, który wymaga szerszego omówienia, zwłaszcza że w literaturze jest on rzadko poruszany,² a praktyka nie zawsze przywiązuje do niego należyłą uwagę. Zauważyć w związku z tym należy, że problem ten jest interesujący z punktu widzenia nie tylko teoretycznego, gdyż niezwykle ważna jest jego ranga praktyczna oraz wszelkie związane z tym reperkusje.

Akcentując specyfikę nieizolacyjnych środków zapobiegawczych, należy jednocześnie podkreślić ich identyczność rodzajową i przynależność do grupy środków zapobiegawczych. Oznacza to, że w szczególności wszystkie środki zapobiegawcze służą jednemu celowi i są stosowane przy istnieniu wspólnych warunków. Przepis art. 209 k.p.k. zawiera dyrektywę stosowania środków zapobiegawczych w celu zapewnienia prawidłowego toku postępowania karnego. Konstatacja celu tych środków wskazuje jedynie na reglamentację teleologiczną, natomiast legalność i zasadność zastosowanego środka zapobiegawczego można ocenić dopiero w razie istnienia odpowiednich warunków. Najważniejszym warunkiem dopuszczalności stosowania środka zapobiegawczego jest jego podstawa faktyczna, a więc określone *quantum* i *qualitum* dowodów, które w dostateczny sposób uzasadniają, że podejrzany popełnił zarzucane mu przestępstwo (art. 209 w związku z art. 269 § 1 k.p.k.). Ustalenie jednak odpowiedniej podstawy dowodowej nie przesądza jeszcze o potrzebie (konieczności) stosowania środka zapobiegawczego. Niezbędne tu jest spełnienie dalszego warunku, który się określa mianem podstawy stosowania środków zapobie-

¹ Por. A. Murzynowski: Areszt tymczasowy oraz inne środki zapobiegające uchylaniu się od sądu, Warszawa 1963, s. 19 i nast.

² Por. np.: Z. Świda: Dozór jako środek zapobiegający uchylaniu się od sądu, NP 1967, nr 7—8, s. 917 i nast.; Z. Iwaszkiewicz: Poręczenie społeczne jako środek zapobiegawczy Warszawa 1974. Podobnie w literaturze radzieckiej, jak np. J. Liwsiyc (Miery prisiectenija w sowietskomo ugolownom processie. Moskwa 1964), przy czym opracowania o charakterze podręcznikowym i komentatorskim przywiązują większą wagę do tymczasowego aresztowania.

gawczych. Właśnie owe podstawy wskazują dopiero na rzeczywistą potrzebę stosowania środków zapobiegawczych, przy czym stanowią one jednocześnie konkretyzację zapobiegawczego charakteru tych środków (art. 217 § 1 k.p.k.). Stosowanie środków zapobiegawczych jest uzależnione ponadto od istnienia pewnych warunków o charakterze formalnoprocesowym, do których należy zaliczyć: wyłączność upoważnienia prokuratora w postępowaniu przygotowawczym (art. 210 § 1), niezbędność przesłuchania w charakterze podejrzanego (art. 210 § 2), obowiązek wydania odpowiedniego postanowienia (art. 211).

Wprowadzenie przez ustawodawcę pewnego zespołu środków zapobiegawczych wywodzi z konieczności potrzebę odpowiedniego posługiwania się takim środkiem procesowym. W związku z tym wyłania się zagadnienie wyboru określonego środka zapobiegawczego, jak również kwestia kryteriów, którymi należy się kierować przy dokonywaniu tego wyboru (a jest to przecież proces zrelatywizowany). Rozstrzygnięcie tego zagadnienia nie zostało wprost sformułowane w ustawie karnej procesowej.

W doktrynie podejmowano próby sformułowania pewnych reguł ogólnych w powyższym zakresie. A. Mogilnicki³ twierdził, że zastosowanie środka zapobiegawczego, choćby łagodniejszego, jest zawsze uciążliwe dla oskarżonego, nie należy więc go stosować, jeżeli nie jest on niezbędny. W swoim wykładzie procesu karnego E. Krzymuski⁴ podkreślał, że powszechnie uznawane są następujące dwie reguły: pierwsza — że w wyborze środka zapobiegawczego należy kierować się możliwie największą łagodnością, uważając jednocześnie, aby ściśnienie wolności osobistej podejrzanego uznać za usprawiedliwione tylko o tyle, o ile okaże się to konieczne, druga — że można użyć środka bardziej dotkliwego w stosunku do podejrzanego tylko wtedy, gdy przedtem wyczerpano bezskutecznie środki łagodniejsze albo gdy z góry należałoby uznać stosowanie tych ostatnich środków za niewystarczające. A. Murzynowski⁵ wprowadza w związku z powyższym pojęcie motywu środka zapobiegawczego jako oceny ze strony prokuratora (sądu) okoliczności faktycznych sprawy, którą to oceną kieruje się on przy wyborze określonego środka, biorąc w szczególności pod uwagę kwestię jego skuteczności i dopuszczalności. Motyw więc wskazuje wyraźnie na to, w jakich konkretnych formach należy zapobiegać uchylaniu się podejrzanego od wymiaru sprawiedliwości. Autor ten, postulując wykorzystywanie w maksymalnym stopniu przede wszystkim łagodniejszych środków, proponuje, aby przy wyborze właściwego środka kierować się pewnymi ogólnymi zaleceniami, jak np. dostatecznością poszlak przeciwko oskarżonemu, rodzajem podstawy decydującej o zastosowaniu środka, stopniem społecznego niebezpieczeństwa czynu oraz okolicznościami dotyczącymi warunków osobistych podejrzanego (oskarżonego).

W rumuńskim k.p.k. (art. 136) wprost stwierdza się, że „dokonując wyboru środka, bierze się pod uwagę cel tego środka, stopień społecznego niebezpieczeństwa przestępstwa, stan zdrowia, wiek, sposób prowadzenia się i inne okoliczności dotyczące osoby, w stosunku do której orzeka się dany środek”. Nasz k.p.k., jak wspomniano wyżej, nie zawiera sformułowania takich wytycznych, niemniej jednak warto podjąć próbę ustalenia — w drodze interpretacji ustawy — pewnych wskazówek, reguł, zaleceń.

Analiza obowiązujących przepisów k.p.k. w zakresie środków zapobiegawczych

³ Por. A. Mogilnicki: Kodeks postępowania karnego — Komentarz, Kraków 1933, s. 367.

⁴ Por. E. Krzymuski: Wykład procesu karnego, Kraków 1922, s. 126.

⁵ Por. A. Murzynowski: op. cit., s. 111—117; tegoż autora: Kryteria stosowania środków zapobiegających uchylaniu się od sądu, PiP 1954, nr 11, s. 122—123.

pozwała na wyprowadzenie reguły priorytetu środków nieizolacyjnych, co znajduje wyraz w dyrektywie niestosowania tymczasowego aresztowania, jeżeli wystarcza zastosowanie środka o charakterze nieizolacyjnym (art. 225 k.p.k.). Regułę tę należy również wiązać z postulatem minimalizacji dolegliwości zastosowanego środka zapobiegawczego, czego wyrazem jest ustawowy obowiązek odstąpienia od tymczasowego aresztowania (jeżeli tylko szczególne względy nie stoją temu na przeszkodzie) z ważnych powodów osobistych oskarżonego lub powodów rodzinnych (art. 218 k.p.k.).

Preferując środki nieizolacyjne oraz nakazując minimalizację dolegliwości zastosowanego środka, ustawa daje tym samym wyraz ogólnemu zaleceniu łagodności w doborze środka zapobiegawczego przy jednoczesnym zachowaniu właściwej korektury w wypadku koniecznej eskalacji środka. Organ procesowy (prokurator), stosując środek zapobiegawczy, powinien zatem rozważyć najpierw dobór środka łagodniejszego, natomiast ze środka surowszego powinien korzystać wtedy, gdy uprzednio zastosowano już środek łagodniejszy albo gdy od razu z góry można uznać, że zastosowanie środka łagodniejszego będzie niewystarczające.

Oceniając specyfikę i stopień dolegliwości poszczególnych środków zapobiegawczych można od razu stwierdzić, że tymczasowe aresztowanie jest środkiem najsurowszym, gdyż stwarza nie tylko znaczną dolegliwość dla podejrzanego (oskarżonego), którego pozbawiono wolności, ale jednocześnie — przez ograniczenie swobody — utrudnia mu obronę. Dolegliwości tych nie zawierają pozostałe środki zapobiegawcze, a w każdym razie stopień tej dolegliwości jest oczywiście niższy.

Poręczenie majątkowe (art. 225—230 k.p.k.) stanowi fuzję dwóch dawniejszych instytucji, mianowicie kaucji i poręczenia pieniężnego, co jest zabiegiem trafnym wobec jednorodności pewnego zobowiązania majątkowego poręczyciela na wypadek niewypełnienia przez oskarżonego (podejrzanego) określonych obowiązków procesowych. Poręczenie to może złożyć oskarżony (podejrzan) albo inna osoba, a przedmiotem tego poręczenia majątkowego są określone walory majątkowe (pieniądze, papiery wartościowe, zastaw, hipoteka). Walory te są najbardziej typowe i przez to łatwe do stosowania w praktyce. Przepadek przedmiotu poręczenia lub ściągnięcie sumy poręczenia następuje w razie stwierdzenia, że podejrzany (oskarżony) utrudnia prowadzenie postępowania karnego. Przedmiot poręczenia przejmuje wtedy Skarb Państwa, a pokrzywdzonemu przysługuje prawo pierwszeństwa zaspokojenia swych roszczeń odszkodowawczych.

Poręczenie majątkowe (a zwłaszcza dawniej tzw. kaucja) ma jako środek zapobiegawczy przeciwników, którzy niesłusznie przypisują mu niedemokratyczny charakter i preferowanie pozycji osób dobrze usytuowanych materialnie. Taki punkt widzenia jest jednak niesłuszny, zwłaszcza jeśli omawiany środek pozwala na uniknięcie stosowania aresztu, a korzyści z tym związane są widoczne ze społecznego i indywidualnego punktu widzenia. Istotne zresztą jest tutaj również to, że wysokość i rodzaj poręczenia ustala się mając na uwadze m.in. sytuację materialną oskarżonego i poręczyciela. Oczywiście jest przy tym, że aby poręczenie majątkowe spełniło swoją rolę w procesie karnym, a zwłaszcza aby nie sprzyjało utrudnianiu postępowania, powinno być stosowane we właściwy sposób i w odniesieniu do określonych sytuacji, tylko bowiem wtedy obawa utraty walorów majątkowych będzie skutecznie przeciwdziałać próbom utrudniania procesu karnego.

Poręczenie społeczne wyraża tendencję naszego systemu prawnego do zwiększania współdziałania społeczeństwa z wymiarem sprawiedliwości. Stosownie do przepisu art. 231 k.p.k. prokurator może przyjąć od kolektywu społecznego (kierownictwa zakładu pracy, kolektywu pracowniczego lub uczniowskiego, organizacji społecznej,

kolektywu żołnierskiego) poręczenie za podejrzanego (oskarżonego), że nie będzie on utrudniał postępowania karnego. Ponieważ wspomniany kolektyw społeczny nie może *in gremio* sprawować obowiązków wynikających z poręczenia, przeto niezbędne jest wskazanie osoby, która w imieniu tego kolektywu będzie wykonywała bezpośrednio takie obowiązki. Gwarancją wykonania zadań podjętych przez kolektyw społeczny jest jego autorytet i siła oddziaływania społeczno-wychowawczego. W literaturze⁶ podkreśla się funkcję wychowawczą poręczenia społecznego oraz potrzebę wychowawczego oddziaływania na podejrzanego (oskarżonego). Podjęcie obowiązków poręczyciela nie oznacza bynajmniej aprobaty zarzucanego przestępstwa, jest ono tylko wyrazem określonego stosunku kolektywu wobec sprawcy tego przestępstwa, którego poddaje się stosownemu oddziaływaniu wychowawczemu. Poręczenie, że oskarżony stawia się na każde wezwanie oraz że nie będzie utrudniał postępowania, można także przyjąć od osoby godnej zaufania (art. 232 k.p.k.). Poręczenie takie określa się mianem osobistego lub indywidualnego, bo poręczyciel udziela tu rękojmi opierając się na własnych walorach osobistych, które ze społecznego punktu widzenia zasługują na aprobatę i szacunek. Działalność osoby godnej zaufania w charakterze poręczyciela przy stosowaniu środka zapobiegawczego stanowi mimo wszystko przejaw działalności społecznej, a w każdym razie jest pozbawione charakteru prywatnego.

Tytułem środka zapobiegawczego można zastosować również dozór milicji (lub przełożonego wojskowego w stosunku do żołnierzy). Środek ten jest połączeniem dwóch poprzednio stosowanych środków zapobiegających uchylaniu się od sądu: zakazu wydalania się oraz dozoru władzy, a nadto redukuje liczbę podmiotów sprawujących ten dozór. Istota dozoru jako środka zapobiegawczego polega na tym, że oddany pod dozór ma obowiązek stosować się do wymagań zawartych w postanowieniu o zastosowaniu tego środka. Wymagania te mogą dotyczyć ograniczenia swobody poruszania się, obowiązku zgłaszania się do organu dozoruującego oraz obowiązku zawiadamiania o zamierzonym wyjeździe i terminie powrotu. Dozoru nie można stosować bez określenia obowiązku co do ograniczenia swobody podejrzanego, ponieważ miałyoby to się z celem tego środka. Natomiast konieczne jest dokonanie określenia wybranego obowiązku lub wszystkich obowiązków, aby zapewnić prawidłowość toku postępowania. Dozór z natury rzeczy zawiera przecież elementy kontroli (opieka, strzeżenie, pilnowanie) oraz elementy wychowania.⁷ Dopuszczalny zakres ograniczenia swobody i formy jej ograniczenia stanowią o tym, że dozór MO jest środkiem, którego praktyczna skuteczność jest mimo wszystko ograniczona, zwłaszcza we współczesnych warunkach życia społecznego.

Powracając do wspomnianej już wyżej kwestii stopnia dolegliwości środków zapobiegawczych, nie ma potrzeby bliższego wykazywania, że najsurowszym środkiem jest tymczasowe aresztowanie, bo jest to sprawa oczywista. Co się zaś tyczy pozostałych środków, to kwestia ta wcale nie jest taka prosta, każdy bowiem z tych środków wyraża inną metodę zapobiegania uchylaniu się od wymiaru sprawiedliwości, a wspólną ich cechą jest jedynie fakt, że nie polegają one na pozbawieniu wolności. Na gruncie naszego procesu karnego należy korzystać z różnych metod zabezpieczenia celów procesowych, ograniczając w ten sposób do

⁶ Por. M. Cieślak, Z. Doda: Społeczne poręczenie (w związku z pracą prof. A. Liediego oraz projektami kodyfikacji prawa karnego), Pal. 1963, nr 12, s. 39 i n.; J. Bednarzak: Środki zapobiegawcze w projekcie kodeksu postępowania karnego, NP 1963, nr 7—8, s.1088 i nast.

⁷ Por. Z. Świda: Dozór jako środek zapobiegający uchylaniu się od sądu, NP 1967, nr 7—8, s. 917 i nast.

niezbędnego minimum zakres stosowania środka izolacyjnego. Na uwagę zasługują tu przede wszystkim wszystkie wspomniane wyżej środki polegające na złożeniu stosownego poręczenia (rękojmi), nie tyle zresztą materialnego, ile raczej opartego na moralnym autorytecie osoby albo kolektywu. Dla podejrzanego najmniej dolegliwym środkiem jest właśnie owo poręczenie, a jego skuteczność bynajmniej nie jest słabsza od skuteczności pozostałych środków.

Istnieje potrzeba zmiany tradycyjnie ustalonego poglądu na relację między tymczasowym aresztowaniem a pozostałymi środkami o charakterze nieizolacyjnym. Niezależnie bowiem od wielu racji merytorycznych, w obecnym kształcie procesowym każdy środek zapobiegawczy jest środkiem samodzielnym (suwerennym). Według k.p.k. z 1928 r. kaucja i poręczenie były środkami zastępczymi w stosunku do tymczasowego aresztowania. Można było bowiem odstąpić od aresztowania lub już aresztowanego zwolnić pod warunkiem złożenia kaucji lub poręczenia (art. 159 d.k.p.k.). Środki te miały zatem charakter zastępczy, a u podstaw tej koncepcji legło założenie, że nie w każdej sprawie niezbędne jest stosowanie środków zapobiegawczych, a ponadto samo odstąpienie od aresztowania mimo obawy uchylania się od sądu mogło uwzględniać jedynie możliwość ucieczki, bo przecież kaucja i poręczenie nie mogą przeciwdziałać ewentualnemu matactwu ze strony oskarżonego.⁸ Aby podkreślić tu subsydiarny charakter kaucji i poręczenia, należy zważyć, że środki te nigdy nie mogły być stosowane samodzielnie, a więc bez połączenia ich z postanowieniem o tymczasowym aresztowaniu, bo niezależnie od formy tego postanowienia zawsze nakazywano aresztowanie do czasu złożenia kaucji lub poręczenia. Stąd wniosek, że nie można było stosować ich wtedy, gdy nie zachodziły ustawowe podstawy do zastosowania aresztowania.⁹

W związku z powyższym wyłania się potrzeba rozważenia kwestii podstaw stosowania poszczególnych środków zapobiegawczych, a zwłaszcza środków nieizolacyjnych, ponieważ podstawy tymczasowego aresztowania zostały określone ustawowo (art. 217 § 1 k.p.k.). Na ogół przyjmuje się, że podstawami stosowania środków zapobiegawczych są okoliczności, które uzasadniają dopuszczalność prawną i potrzebę procesową stosowania środka. Wprawdzie podstawa nie jest terminem normatywnym, niemniej jednak istnieje potrzeba posługiwania się tą instytucją ze względu na jej centralne znaczenie dla środków zapobiegawczych. Podstawa warunkuje zastosowanie środka zapobiegawczego oraz jego utrzymywanie w mocy w trakcie procesu. Podstawa środka zapobiegawczego odzwierciedla jego cel i jest wyrazem funkcji tego środka w odniesieniu do konkretnego wypadku.

Jak już wspomniano, przepis art. 217 § 1 k.p.k. zawiera wyliczenie podstaw tymczasowego aresztowania. Na gruncie tego przepisu powstaje problem, czy podstawy te mają odpowiednio zastosowanie do innych środków zapobiegawczych. W doktrynie zdania są podzielone pod tym względem, a w każdym razie sprawa ta nie jest oczywista. Zdaniem A. Murzynowskiego¹⁰ wprawdzie k.p.k. nie formułuje wyraźnie wspólnych dla wszystkich środków zapobiegawczych podstaw ich stosowania, jednakże określone w k.p.k. (obecnie w art. 217 § 1) podstawy tymczasowego aresztowania, odnoszą się pośrednio do pozostałych środków zapobiegawczych. Autor ten podkreślał, że podstawy te odnosiły się w d.k.p.k. niewątpliwie do kaucji i poręczenia, gdyż środki te nie miały samodzielnego charakteru, bo można je było zastępować dopiero po uprzednim stwierdzeniu podstaw do zastosowania tymcza-

⁸ Por. A. Mogilnicki, E. S. Rappaport: Kodeks postępowania karnego, cz. II — Motywy ustawodawcze, Warszawa 1929, s. 212—213.

⁹ Por. A. Mogilnicki: Kodeks postępowania karnego — Komentarz, s. 366—367.

¹⁰ Por. A. Murzynowski: Areszt tymczasowy (...), jw., s. 87.

sowego aresztowania. W drodze analogii podstawy te odnoszono również do dozoru władzy. Podobnie M. Cieślak¹¹ wyraził pogląd, że wprowadzić przepisy nie zawierają wzmianki o podstawach innych środków zapobiegawczych poza aresztowaniem, jednakże te inne środki wolno stosować tylko w sytuacjach, które stanowią podstawę do zastosowania tymczasowego aresztowania. Snując powyższe swe rozważania na gruncie projektu nowego k.p.k., autor ten słusznie postulował, aby przepis art. 217 § 1 k.p.k. odnosić (jeśli jest to zamiarem ustawodawcy) do wszystkich środków zapobiegawczych, a więc aby podawać w k.p.k. nie podstawy tymczasowego aresztowania, ale podstawy stosowania wszelkich środków zapobiegawczych. Pogląd tego rodzaju reprezentował również S. Śliwiński¹², który utrzymywał, że w zakresie podstaw środków zapobiegawczych należy się posługiwać analogią do przepisu określającego podstawy tymczasowego aresztowania, który to przepis zawiera ogólne zasady stosowania środków zapobiegawczych. Pogląd, że podstawy tymczasowego aresztowania odnoszą się odpowiednio do innych środków zapobiegawczych, znajduje jednak oponentów. Między innymi L. Peiper¹³ utrzymywał, że zastosowanie środka zapobiegawczego w postaci dozoru czy zakazu wydalenia się nie jest zależne od warunków określanych jako podstawy tymczasowego aresztowania, gdyż przewidziane są one tylko dla aresztowania; dozór czy zakaz wydalenia się można zastosować, jeżeli w braku podstaw do zastosowania tymczasowego aresztowania organ procesowy będzie miał wątpliwości, czy oskarżony nie uchyli się od sądu (i właśnie dlatego zapewni się kontrolę nad zachowaniem oskarżonego).

Podkreślając sporność poruszonego problemu, nie możemy pominąć tego, że u podłoża poglądu o stosowaniu podstaw tymczasowego aresztowania do innych środków zapobiegawczych leży względ na subsydiarność tych środków w stosunku do aresztowania, gdyż od aresztowania można było odstąpić lub aresztowanego zwolnić dopiero po złożeniu kaucji lub poręczenia majątkowego. Na gruncie natomiast obecnego stanu prawnego nie tylko poręczenie majątkowe, ale również i pozostałe środki zapobiegawcze mają całkowicie samodzielny charakter. W stosunku np. do tymczasowego aresztowania pozostają one w stosunku równorzędności i nie pełnią żadnych funkcji zastępczych. Podstawy tymczasowego aresztowania nie muszą zatem odnosić się do innych środków, których zresztą nie trzeba stosować w sytuacjach stanowiących jednocześnie podstawę aresztowania. Można chyba stwierdzić, że przepis, który zawiera wyliczenie podstaw tymczasowego aresztowania, nie może jednocześnie stanowić ogólnych zasad stosowania środków zapobiegawczych, bo rację bytu ma tu ograniczenie ustawowe zawierające reglamentację dopuszczalności aresztu jako środka najsurowszego. Podstawy aresztowania są przypisane wyłącznie tymczasowemu aresztowi, a stosowanie pozostałych środków zapobiegawczych nie jest od nich uzależnione, chyba że łączność tę będziemy pojmować na gruncie odstępstwa od zastosowanego aresztu na rzecz innego środka i przy takiej zamianie nastąpi sukcesja. Przedstawione rozwiązanie znajduje uzasadnienie również w innym argumentie. Mianowicie podstawy środka zapobiegawczego wiązać należy z zapobiegawczą ich funkcją, których są one wyrazem w konkretnych sytuacjach. Podstawy te wiążą się z funkcją zapobiegawczą nie tylko wszystkich środków w ogóle, ale w szczególności odnoszą się do konkretnego wypadku. Jest oczywiste, że poszczególne środki zapobiegawcze w różnym stopniu spełniają funkcję zapobiegawczą. Już pierwszy rzut oka na katalog

¹¹ Por. M. Cieślak: Środki zapobiegawcze w projekcie kodeksu postępowania karnego z 1968 roku, PiP 1969, nr 1, s. 100—101.

¹² Por. S. Śliwiński: Proces karny — Zasady ogólne, Warszawa 1947, s. 571.

¹³ Por. L. Peiper: Kodeks postępowania karnego — Komentarz, Kraków 1933, s. 290.

ustawowych środków pozwala spostrzec, że wszystkie te środki mogą zapobiegać głównie ucieczce i ukrywaniu się podejrzanego. Obawa więc ucieczki i ukrywania się jest najważniejszą podstawą i dlatego stosowanie środków zapobiegawczych ze względu na tę podstawę jest oczywiste. Ale matactwu może zapobiegać skutecznie przede wszystkim tymczasowe aresztowanie, gdyż pozostałe środki zapobiegawcze w tym względzie nie są w stanie sprostać oczekiwaniom w sposób bezwzględny. Niemniej jednak również środki nieizolacyjne potrafią w odpowiednim zakresie zapobiegać matactwu. Obawa bezprawnego utrudniania procesu dowodzenia (matactwo) odnosi się jednak tylko do krótkiego okresu postępowania, mianowicie do tego etapu, kiedy zbiera się i zabezpiecza dowody przestępstwa. W dalszym biegu postępowania obawa ta ulega zmniejszeniu.

W każdym razie można — i należy — przyjąć, że wszystkie środki zapobiegawcze w określonym stopniu (adekwatnym do swej natury) spełniają procesową funkcję zapobiegawczą w odniesieniu do wypadków obawy matactwa. W związku w powyższym można stwierdzić, że podstawy tymczasowego aresztowania w postaci obawy ucieczki (ukrywania się) i obawy matactwa (art. 217 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k.) mają zastosowanie do pozostałych środków zapobiegawczych o charakterze nieizolacyjnym, bo odzwierciedlają wprost zapobiegawcze funkcje, które są właściwe ich procesowej naturze. Natomiast pozostałe podstawy tymczasowego aresztowania (art. 217 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k.) trzeba odnosić wyłącznie do aresztu, gdyż co do innych wypadków nie mają one racji bytu. Z istoty tych podstaw wynika, że odnoszą się one tylko do środka najsurowszego, bo gdyby np. w stosunku do recydywisty albo sprawcy zbrodni lub innego czynu o znacznym stopniu społecznego niebezpieczeństwa zastosowało się jakikolwiek środek bez obawy ucieczki czy matactwa, to jego stosowanie nie byłoby przekonujące. Zapobiegawcze walory tych podstaw można wykazać tylko przez pryzmat obawy ucieczki czy obawy matactwa. Wnioskom tym idzie w sukurs również stanowisko ustawy, która poszczególnym środkom nieizolacyjnym przypisuje odpowiednie funkcje zapobiegawcze w określonym rozmiarze. W związku np. z poręczeniem majątkowym ustawa daje wyraz traktowaniu tego środka wyłącznie w aspekcie zapobieżenia matactwu i ucieczce, gdyż przepis art. 228 § 1 k.p.k. określa sankcję w postaci przepadku przedmiotu poręczenia „w razie ucieczki albo ukrycia się oskarżonego”, a także „w wypadku utrudniania w inny sposób postępowania karnego”. Podobnie poręczenie społeczne jest środkiem mającym spowodować, „że oskarżony stawia się na każde wezwanie oraz że nie będzie utrudniał postępowania” (art. 231 § 1 k.p.k.). Analogicznie również poręczenie indywidualne jest rękojmią tego, „że oskarżony stawia się na każde wezwanie oraz że nie będzie utrudniał postępowania” (art. 232 k.p.k.). Jedynie przy dozorze milicyjnym ustawa nie zajmuje tu wyraźnego stanowiska i tylko z istoty tego środka można wywnioskować, że jest on środkiem mającym zapobiec przede wszystkim ucieczce i ukrywaniu się oskarżonego.

Wywody te uzupełnić wypada uwagą, że nie chodzi bynajmniej o ograniczenie zakresu stosowania środków zapobiegawczych o charakterze nieizolacyjnym. Istotne jest podkreślenie związku funkcji zapobiegawczej z istotą poszczególnych środków. Co się zaś tyczy pozaprocesowych funkcji, to nie należy ich odnosić do środków nieizolacyjnych, lecz wiązać wyłącznie z tymczasowym aresztowaniem, co do którego istnieją określone racje pragmatyczne o wyraźnym podłożu normatywnym.¹⁴ Wnioski powyższe nie zmieniają również tezy o prioryecie środków nieizolacyjnych, lecz akcentują zapobiegawcze cele omawianych środków przymusu

¹⁴ Por. A. Murzynowski: *Areszt tymczasowy (...)*, jw., s. 30 i nast.

(art. 209 k.p.k.). Wreszcie jeśli chodzi o to, czy areszt, zastosowany ze względu na fakt recydywy albo znaczny stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu, można zamienić na inny środek o charakterze nieizolacyjnym, to w kwestii tej trzeba udzielić pozytywnej odpowiedzi. Rozwiązanie takie jednak nie jest uzależnione od podstawy zastosowanego środka, lecz stanowi wyraz realizacji ogólnej dyrektywy minimalizacji dolegliwości i wyraz powrotu do obowiązującej reguły pierwszeństwa środków nieizolacyjnych (art. 213, art. 218, art. 225 k.p.k.). W skrajnym wypadku należy nawet stwierdzić, że jeśli te szczególne względy nie odnoszą się do aresztowania, to trzeba w ogóle zrezygnować ze stosowania środka zapobiegawczego, które przecież stosuje się tylko w razie konieczności procesowej, chyba że powstaną nowe lub istnieją nadal dotychczasowe równoległe obawy ucieczki albo matactwa.

Rozważania na temat nieizolacyjnych środków zapobiegawczych nie mogą pomijać zagadnienia rezonansu praktycznego. Istotne jest przecież to, czy środki nieizolacyjne są stosowane szeroko, czy też ich wykorzystanie praktyczne jest niewielkie. Opierając się na materiałach statystycznych, można przedstawić zagadnienie struktury i dynamiki stosowania poszczególnych środków zapobiegawczych (ujmując rzecz procentowo w stosunku do wszystkich zastosowanych środków zapobiegawczych w danym roku) w sposób następujący:

<i>Rok</i>	<i>Tymczasowe aresztowanie</i>	<i>Poręczenie majątkowe</i>	<i>Poręczenie społeczne</i>	<i>Dozór MO</i>
1970	72,2	4,1	2,3	21,4
1971	69,8	4,6	2,2	23,4
1972	69,6	4,9	3,2	22,3
1973	69,5	4,6	5,1	20,8
1974	67,5	8,1	6,9	17,5
1975	69,6	10,6	8,4	11,4

Jak z powyższego wynika, najszerzej stosowanym środkiem zapobiegawczym jest tymczasowe aresztowanie, układ więc tych środków przemawia zdecydowanie na niekorzyść środków nieizolacyjnych. Środki te bowiem oscylują w granicach 30% wszystkich zastosowanych środków zapobiegawczych. Spośród nieizolacyjnych środków zapobiegawczych najszerzej stosowany jest dozór MO, aczkolwiek zauważa się ku tendencję spadkową (w porównaniu z 1970 r. spadek wynosi 65,2%). Pozostałe zaś środki nieizolacyjne charakteryzuje tendencja wzrostowa (poręczenie majątkowe — 313%, a poręczenie społeczne — 454%, w stosunku do roku wyjściowego). Spostrzeżenia te są zatem optymistyczne o tyle, że dynamika stosowania środków nieizolacyjnych wykazuje tendencję wzrostową. Interesujące jest jednak wyjaśnienie powodów takiego stanu rzeczywistości w świetle naszego ustalenia, że regułą jest priorytet środków nieizolacyjnych. Tymczasem praktyka wykazuje, że istnieje w stosowaniu przewaga środka izolacyjnego. Otóż wydaje się, że sytuacja ta znajduje zapewne określoną motywację w czynnikach, które sprawiają, że w konkretnych warunkach jest jednak pożądanym zrezygnowanie ze środka nieizolacyjnego i zastosowanie tymczasowego aresztowania. W związku z tym zachodzi potrzeba ustalenia tych przyczyn sytuacyjnych, które sprawiają, że w praktyce zdecydowania przeważa najsurowszy środek zapobiegawczy, a poza tym wskazane jest również podjęcie próby ustalenia kryteriów, jakimi się kieruje praktyka przy wyborze da-

nego nieizolacyjnego środka zapobiegawczego. Ustawa nie udziela w tym względzie żadnych wyraźnych wskazówek, ograniczając się tu do ogólnej dyrektywy, że stosowanie środków zapobiegawczych może nastąpić jedynie w celu zabezpieczenia prawidłowości postępowania. Katalog ustawowych środków zapobiegawczych jest jednak stosunkowo szeroki, przez co możliwa jest duża elastyczność postępowania ze strony praktyki. Wybór określonego środka nie może być jednak przypadkowy. Powinien on być zdeterminowany obiektywnie sprawdzalnymi czynnikami.

Ustalenie czynników determinujących praktykę stosowania środków zapobiegawczych o charakterze nieizolacyjnym wymaga znacznie szerszej analizy.¹⁵ Dlatego też ograniczymy się teraz tylko do ujawnienia poszczególnych czynników i do wyjaśnienia ich roli w omawianym aspekcie.

Wybór określonego środka zapobiegawczego jest dokonywany w pewnej mierze przy uwzględnieniu rodzajowej kategorii przestępstwa stanowiącego przedmiot procesu karnego. Z doświadczeń praktyki wynika, że w sprawach o niektóre przestępstwa stosuje się prawie wyłącznie tymczasowe aresztowanie jako środek zapobiegawczy, środki nieizolacyjne zaś stosuje się na ogół w kilku określonych rodzajach przestępstw. Tak więc tymczasowe aresztowanie z reguły jest stosowane w sprawach o zbrodnie (zabójstwo, rabunek, podpalenie, zgwałcenie kwalifikowane itd.), natomiast środki zapobiegawcze o charakterze nieizolacyjnym stosowane są najczęściej w następujących rodzajach przestępstw: zagarnięcie mienia społecznego do 100 tys. zł (art. 199 § 1, art. 200 i art. 202 § 1 k.k.), spowodowanie wypadku drogowego (art. 145 § 1—3 k.k.), kradzież mienia prywatnego (art. 203, art. 208 k.k.), znęcanie się nad członkami rodziny (art. 184 k.k.), uchylanie się od obowiązku alimentacyjnego (art. 186 k.k.), przestępstwa przeciwko funkcjonariuszom publicznym (art. 233—237 k.k.), uszkodzenie ciała (art. 156 k.k.) i udział w bójce lub pobiciu (art. 158, art. 159 k.k.).

W sprawach o ostatnio wymienione przestępstwa udział poszczególnych środków nieizolacyjnych jest różny. Można bowiem zaobserwować, że poręczenia majątkowe i społeczne stosowane są szerzej w grupie spraw przeciwko mieniu (społecznemu i prywatnemu), a dozory milicyjne — w sprawach o przestępstwa przeciwko rodzinie (znęcanie się i niealimentacja).

Byłoby jednak uproszczeniem przyjęcie bez zastrzeżeń ustalenia, że środki nieizolacyjne stosowane są najszerzej w przedstawionych wyżej kategoriach rodzajowych przestępstw. W tych samych bowiem kategoriach występuje jednocześnie zjawisko stosowania również środka izolacyjnego, co jest szczególnie widoczne w liczbach bezwzględnych, kiedy za punkt odniesienia weźmiemy wszystkie sprawy o przestępstwa tego rodzaju. Wysunięta zatem teza musi być sformułowana ostrożnie, żeby móc przyjąć, iż kategoria rodzajowa przestępstwa jest czynnikiem, który wpływa wprawdzie na wybór środka zapobiegawczego, jednakże nie ma ona znaczenia decydującego.

Czynnikami wywierającymi wpływ na wybór określonego środka zapobiegawczego są również względy podmiotowe. Z praktyki wynika, że pozytywne okoliczności natury podmiotowej (w szerokim tego słowa znaczeniu) mają wpływ na zastosowanie środka zapobiegawczego o charakterze nieizolacyjnym. Chodzi tutaj o takie okoliczności, jak osobowość sprawcy, dobra opinia, niekaralność, pozytywny wywiad środowiskowy, stan rodzinny, stan zdrowia i pozytywny stosunek do popełnionego czynu (przyznanie się do winy, zrozumienie naganności postępowania itp.).

¹⁵ Por. F. Prusak: Czynniki determinujące praktykę stosowania środków zapobiegawczych, „Probl. Prawn.” 1976, nr 11—12.

Na wybór określonego środka zapobiegawczego nie bez wpływu pozostają również względy natury przedmiotowej. Chodzi tutaj o zjawiskowe postacie przestępstwa i jego stadialne formy, a także o szczególne okoliczności dotyczące sposobu popełnienia przestępstwa i następstw czynu. Nie wymaga przekonywania, że usiłowane przestępstwo jest mimo wszystko inaczej traktowane niż czyn dokonany, a sprawstwo odróżnia się od pomocnictwa (podobnie przy współsprawstwie indywidualizuje się także rolę każdego współsprawcy); tak samo uprzywilejowana postać przestępstwa łagodzi ostrość oceny itp.

Katalog czynników determinujących zastosowanie danego środka zapobiegawczego jest jednak szerszy o tyle, że nie może on pomijać względów celowościowych. Każdy środek zapobiegawczy ma określone walory, które są dodatkowym czynnikiem wywierającym określony wpływ na decyzję w kwestii zastosowania danego środka. Na przykład tymczasowe aresztowanie przez izolację podejrzanego zapewnia najlepiej jego udział w toku procesu oraz uniemożliwia mu bezprawne utrudnianie postępowania karnego. Areszt spełnia również inne jeszcze funkcje pozaprocesowe, a w literaturze¹⁶ wprost stwierdza się, że tymczasowe aresztowanie jest swego rodzaju antycypacją kary i wzmacnia skuteczność represji karnej, która przecież w dużym stopniu zależy od szybkości jej zastosowania. Praktyka wykazuje, że powyższy aspekt znajduje w pełni potwierdzenie. Na marginesie można wspomnieć o tym, że decyzje procesowe o zastosowaniu tymczasowego aresztowania wiąże się w pewnym stopniu z przewidywaną karą o charakterze izolacyjnym, na co zresztą pozwala sama ustawa (np. art. 217 § 2 k.p.k., art. 83 k.k.). Z kolei, pozostałe środki zapobiegawcze opierają się na innych walorach, wynikających ze specyfiki samej metody zapobiegania uchylaniu się od wymiaru sprawiedliwości. Tak więc przy poręczeniu społecznym występuje bardzo silny element oddziaływania wychowawczego. W poręczeniu majątkowym możemy się dopatrzeć pewnych elementów zadatku kary majątkowej i zwiększenia możliwości rewindykacyjnych. Dozór milicyjny zaś zawiera w sobie duży ładunek kontrolno-dyscyplinujący, przez co umożliwia spełnianie przewidzianych w ustawie potrzeb procesowych.

Każdy ze środków zapobiegawczych ma swoją szczególną specyfikę, w związku z czym nie można mówić tylko o ich zaletach, ale konieczne jest także zwrócenie uwagi na ich wady. Mankamentem tymczasowego aresztowania jest jego nadmierna ostrość, wyrażająca się w pozbawieniu wolności człowieka. Dozór milicyjny jest środkiem skutecznym jedynie przy założeniu prawidłowości i sprawności jego wykonywania (należy zaznaczyć, że dotychczasowe doświadczenia w tym względzie nie napawają bynajmniej optymizmem). Zapobiegawcze zaś walory poręczeń nie zawsze są w stanie sprostać potrzebom procesowym, zwłaszcza jeśli wziąć pod uwagę realia sprawy karnej. Jak więc wynika z tych wywodów, na wybór danego środka zapobiegawczego (tymczasowego aresztowania czy środka nieizolacyjnego) musi wywierać wpływ względ na specyfikę tego środka, który wzmacnia zakres oddziaływania zastosowanej metody zapewnienia prawidłowości i toku procesu.

Przedstawione czynniki nie mogą być skatalogowane hierarchicznie, ponieważ brak jest podstaw do stwierdzenia, czy i w jakim zakresie mają one wyższą siłę oddziaływania. Dzieje się tak dlatego, że decyzję o zastosowaniu środka zapobiegawczego opiera się na całokształcie tych czynników, których rolę ocenia się dopiero w świetle realiów sprawy. Czynniki te działają zresztą wielowarstwowo, ponieważ prokurator lub sąd bierze je pod uwagę nie tylko co do tego, czy jest konieczne zastosowanie środka zapobiegawczego, ale również, jaki ma to być okre-

¹⁶ Por. M. Cieślak: Areszt tymczasowy w świetle obecnego i w perspektywie przyszłego ustawodawstwa, PiP 1954, nr 12, s. 747 i nast.

ślony indywidualnie środek. Nie wolno jednocześnie pomijać, że istnieje konkurencyjność środków ze względu na ich specyfikę i wartość determinowaną potrzebami sprawy. W związku z powyższym A. Murzynowski¹⁷ używa określenia „motyw” do oznaczenia tego rodzaju oceny (dokonanej przez sąd lub prokuratora) okoliczności faktycznych sprawy, jaką należy się kierować przy wyborze określonego środka, rozważając w szczególności kwestię jego skuteczności oraz dopuszczalności zastosowania. Ów motyw ma więc wskazać, w jakich konkretnych formach należy zapewnić prawidłowość toku postępowania karnego.

Można zaobserwować w praktyce, że wykorzystanie procesowe poszczególnych środków zapobiegawczych jest niejednakowe i zróżnicowane oraz że środki nieizolacyjne nie są bynajmniej preferowane. Jest faktem, że te ostatnie środki nie zawsze zapewniają wystarczająco prawidłowość postępowania karnego. Wpływa to jednak z kolei na zwiększenie liczby tymczasowych aresztowań, które są środkiem wypróbowanym i mającym długą tradycję w różnych systemach procesowych. Co się tyczy tej ostatniej kwestii, to warto przypomnieć, że w pierwszych latach powojennych stosowanie środków ostrzejszych było usprawiedliwione koniecznością zwalczania najgroźniejszych przestępstw. Tendencja tego rodzaju utrwaliła się wprawdzie w latach późniejszych, ale stabilizacja społeczno-polityczna oraz nowe dyrektywy ustawowe spowodowały większą elastyczność w dziedzinie stosowania omawianych środków i możliwość posługiwania się nieizolacyjnymi środkami zapobiegawczymi.

Dotychczasowe rozważania pozwoliły na dokonanie prezentacji środków nieizolacyjnych, jak również ujawniły podstawy ich stosowania i czynniki mające wpływ na praktykę środków zapobiegawczych. Zauważyć wypada, że dość szeroki zespół tych środków sprawia, iż tymczasowe aresztowanie nie jest jedynym i wyłącznym środkiem zapobiegawczym. Organ procesowy dysponuje więc odpowiednio szerokim ekwiwalentem zapewnienia toku procesu. Na Zachodzie możliwością alternatywną w stosunku do aresztu stanowi wyłącznie kaucja majątkowa.¹⁸ W naszych warunkach możliwości doboru właściwego środka zapobiegawczego są dość szerokie i powinno się je wykorzystywać. Jak wynika z danych statystycznych, wzajemny układ stosowanych środków zapobiegawczych jest niekorzystny dla środków o charakterze nieizolacyjnym. Istnieją powody i możliwości zmiany takiego układu, na co wskazuje chociażby ujawniona obecnie tendencja wzrostowa.

Narzuca się pytanie dotyczące podejmowania oraz możliwości rozszerzenia praktyki w dziedzinie stosowania nieizolacyjnych środków zapobiegawczych. W związku z tym warto zwrócić uwagę na kilka kwestii.

Po pierwsze, istnieje konieczność odpowiedniej popularyzacji nie tylko instytucji nieizolacyjnych środków zapobiegawczych, ale przede wszystkim samej idei stosowania tych środków, które mimo wszystko powinny być preferowane.

Po drugie, należy uczynić wszystko, aby nieizolacyjne środki zapobiegawcze stanowiły ekwiwalent w stosunku do tymczasowego aresztowania w zakresie spełnienia oczekiwanych celów zapobiegawczych. Jeśli zaś okaże się, że jakiś określony środek w konkretnych warunkach procesowych może być niewystarczający, to wydaje się, iż jest rzeczą konieczną rozważenie potrzeby odpowiedniej kumulacji tych środków. Z przepisu art. 225 k.p.k. wynika dopuszczalność takiej kombinacji. Ustawa bowiem za ekwiwalent w stosunku do tymczasowego aresztowania uważa poręczenie lub dozór albo oba te środki zapobiegawcze łącznie. Obserwacje pra-

¹⁷ Por. A. Murzynowski: *Areszt tymczasowy (...)*, jw., s. 117.

¹⁸ Por. J. D. Liwyszcz: *Miery przesiecanija w sowietskomo ugolownom processie*, Moskwa 1964, s. 39.

który potwierdza fakt realizacji tego postulatu, przy czym występuje tu nie tylko połączenie poręczenia (majątkowego lub społecznego) z dozorem milicyjnym, ale również łączone są ze sobą poręczenia majątkowe i społeczne.

Po trzecie, rozszerzenia praktyki stosowania nieizolacyjnych środków zapobiegawczych należy oczekiwać na gruncie szerokiego przestrzegania dyrektywy co do aktualizacji środków zapobiegawczych. Proces karny nie jest przecież zjawiskiem statycznym. Należy pamiętać, że zgodnie z przepisem art. 213 k.p.k. środek zapobiegawczy trzeba niezwłocznie uchylić lub zmienić, jeżeli ustaną przyczyny, wskutek których został on zastosowany, albo jeżeli powstaną przyczyny uzasadniające jego uchylenie bądź zmianę na środek łagodniejszy lub ostrzejszy. Kwestia istnienia podstaw stosowania środków zapobiegawczych powinna być przedmiotem stałej uwagi prokuratora lub sądu, którzy sprawują nadzór procesowy (art. 216 k.p.k.). Podstawa środka zapobiegawczego warunkuje jego byt w tym sensie, że stanowi o możliwości jego zastosowania oraz o możliwości jego utrzymywania w mocy. Utrzymywanie w mocy środka jest niedopuszczalne, gdy odpadnie podstawa jego zastosowania, chyba że powstanie inna jeszcze podstawa. Aktualizację środków zapobiegawczych należy pojmować w kilku wariantach. Przede wszystkim trzeba mieć na uwadze odstąpienie od tymczasowego aresztowania lub jego uchylenie. Od aresztowania należy odstąpić zwłaszcza wtedy, gdy pozbawienie wolności podejrzanego (oskarżonego) spowodowałoby dla jego życia lub zdrowia poważne niebezpieczeństwo albo pociągałoby wyjątkowo ciężkie skutki dla oskarżonego lub jego najbliższej rodziny (art. 218 k.p.k.). Uchylenie tymczasowego aresztowania powinno nastąpić także w razie ustania przyczyn jego zastosowania albo gdy odpadnie potrzeba zapewnienia toku procesu karnego. W praktyce zachodzą liczne wypadki uchylania aresztu przez prokuratora. Odstąpienie od tymczasowego aresztowania lub jego uchylenie można powiązać z zastosowaniem nieizolacyjnego środka zapobiegawczego. Dyrektywę co do omawianej aktualizacji należy stosować również w sensie zamiany jednego środka zapobiegawczego na inny nieizolacyjny środek zapobiegawczy. Zastosowanie środka nieizolacyjnego może zatem nastąpić w różnych kombinacjach procesowych: środek pierwszy i jedyny, środek ekwiwalentny, środek uzupełniający itp. Zastosowanie środka nieizolacyjnego może nastąpić również w wyniku decyzji sądu po rozpoznaniu zażalenia na tymczasowe aresztowanie.¹⁹

Z powyższych rozważań wynika więc, że nieizolacyjne środki zapobiegawcze są środkiem procesowym, na stosowanie którego mają wpływ nie tylko organy postępowania karnego, tj. prokurator i sąd. Podejrzanym (oskarżonym) bowiem i jego obrońca nie są pozbawieni atrybutu dyspozytywności i kontroli, chociażby w sensie impugracji procesowej. Podejrzanym (oskarżonym) może składać w każdym czasie wniosek o uchylenie lub zmianę środka zapobiegawczego (art. 214 k.p.k.) niezależnie od przysługującego mu prawa do złożenia zażalenia na zastosowanie (art. 212 § 2 k.p.k.) i przedłużenie (art. 222 § 3 k.p.k.) tymczasowego aresztowania, o czym rozstrzyga sąd. Z praktycznego punktu widzenia bardzo istotna jest również kwestia inicjatywy samego podejrzanego lub jego obrońcy w sprawie wystąpienia z wnioskiem o zastosowanie środka nieizolacyjnego, co jest szczególnie wymagane przy inspirowaniu poręczenia (majątkowego, społecznego, indywidualnego).

¹⁹ Uchwała połączonych Izb Karnej i Wojskowej z dnia 18 czerwca 1971 r. VI KZP 28/70, OSNKW 1971, nr 10, poz. 141.